Materiał prasowy, 04.07.2023 r.

***Komornik nie taki zły, jak go malują***, **czyli** **obalamy mity na temat komorników**

**Dla komornika liczy się odzyskanie długu za wszelką cenę. Komornik może stanąć na naszej drodze za brak opłacania mandatu na czas. Egzekucja komornicza polega na zajęciu nieruchomości dłużnika. Komornik   
i windykator to w sumie jedna osoba. Niestety, te i wiele innych mitów na temat komorników nadal funkcjonuje w naszym społeczeństwie. Są szczególnie szkodliwe, bo uderzają w osoby zadłużone   
i przeszkadzają im w szybkim wyjściu z kłopotów finansowych. Brak wiedzy na temat działań komorników powoduje, że wiele osób unika z nimi kontaktu, wpędzając się w jeszcze większe kłopoty. Warto wiedzieć,   
że moment, który sprawą naszego długu zainteresował się sąd i do akcji wkroczył komornik, nie jest sytuacją bez wyjścia. Zapraszamy do przeczytania kolejnego materiału Intrum z cyklu „Ogarniam finanse”, w którym obalamy popularne mity dotyczące pracy komornika i wyjaśniamy, czym ta profesja różni się od działalności firm windykacyjnych.**

**Jaki jest komornik, każdy widzi, ale czy na pewno?**

Komornik jest funkcjonariuszem publicznym. Działa na terenie określonego sądu rejonowego, przy którym jest powołany. Jego praca – zakres obowiązków i czynności są określone przez prawo – ustawę o komornikach sądowych i ustawę o kosztach komorniczych. Komornik musi również działać zgodnie z przepisami Kodeksu Postępowania Cywilnego. Warto również wiedzieć, że przy wykonywaniu swojej pracy komornik jest niezawisły   
i podlega tylko wspomnianym ustawom, orzeczeniom sądowym oraz prezesowi sądu rejonowego, przy którym działa.

Te fakty obalają jeden z powszechnych mitów mówiących o tym, jakoby komornik działał z własnej woli i kierował się osobistymi pobudkami typu chęć zarobku na osobach znajdujących się w kłopotach finansowych. Oprócz tego, że działania komornika jest regulowane przez prawo, to oczywiście taki funkcjonariusz publiczny musi posiadać odpowiednie wykształcenie. Posiadanie tytułu magistra prawa nie jest wystarczające do sprawowania zawodu komornika sądowego. Oprócz wykształcenia, taka osoba musi posiadać polskie obywatelstwo, zdolność do czynności prawnych oraz nienaganną reputację. Kandydat na komornika nie może być skazany za żadne przestępstwo i musi mieć ukończone 26 lat. Konieczne jest także ukończenie aplikacji komorniczej trwającej 1,5 roku, trzyletni staż oraz co najmniej dwuletnie doświadczenie jako asesor komorniczy. Kluczowe znaczenie ma również zdanie pisemnego egzaminu, który jest obowiązkowy od 2013 roku.

– *Oczywiście, poza wiedzą teoretyczną oraz praktyczną musimy mieć kompetencje miękkie takie jak umiejętność prowadzenia rozmów ze stronami postępowania czy pracy pod presją czasu. Dlatego to nie zawód dla ludzi   
o słabych nerwach czy też nieposiadających empatii do drugiego człowieka. W pracy spotykamy się z różnymi negatywnymi emocjami ludzi, jak i również agresją, z którą musimy sobie w mniejszy lub większy sposób radzić. Pamiętać należy, iż komornik to też człowiek* – mówi **Piotr Wodziński, komornik sądowy**.

**Praca i obowiązki komornika**

Działanie komornika jest związane z windykacją sądową, prawną, która jest uruchamiana zazwyczaj wtedy, gdy wierzyciel nie mógł odzyskiwać swoich pieniędzy w sposób polubowny. Windykacja sądowa zaczyna się od uzyskania tytułu wykonawczego (nakazu zapłaty lub wyroku sądu), które będą podstawą do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Uzyskanie tytułu jest konieczne do tego, by sprawą mógł zająć się komornik. Wniosek o wszczęcie egzekucji składa wierzyciel (lub firma windykacyjna działająca w swoim imieniu) i wtedy do sprawy zostaje wyznaczony komornik działający przy odpowiednim sądzie rejonowym.

– *Do egzekucji komorniczej dochodzi wtedy, gdy osoba zadłużona przez dłuższy czas uchyla się obowiązku spłaty zadłużenia i kontaktu z wierzycielem w ogóle. Nierzadko mija nawet* od kilku do kilkunastu miesięcy zanim zostaje ona uruchamiana. *Istnieje również kilka warunków formalnych, które muszą zostać spełnione, aby doszło do egzekucji komorniczej. Dlatego zdecydowanie należy obalić mit mówiący o tym, że komornicy dopuszczają się nierzetelnej, tzn. działalności niezgodnej z prawem* – komentuje **Anna Hyżyk, ekspert Intrum.**

Pierwszym krokiem egzekucji komorniczej (oczywiście po postanowieniu sądu) jest dostarczenie osobie zadłużonej zawiadomienia o wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Następnie komornik dokonuje ustalenia majątku dłużnika   
i opracowuje plan odzyskania należności. Komornik ma również obowiązek wezwać osobę zadłużoną do przedstawienia wykazu swojego majątku. Ma to na celu ułatwienie procesu egzekucji komorniczej. Dłużnik jest zobowiązany do przedstawienia prawdziwych informacji pod rygorem konsekwencji przewidzianych przez prawo. Jeśli istnieje podejrzenie, że osoba zadłużona zataiła część majątku podlegającego egzekucji, komornik może również zastosować wezwanie do złożenia dalszych wyjaśnień. Komornik jest również odpowiedzialny za sporządzenie protokołu stanu faktycznego oraz spisów inwentarza przed rozpoczęciem postępowania sądowego.

Zajęcie komornicze jest kolejnym etapem działania komornika.

Celem egzekucji komorniczej jest odzyskanie należności i zaspokojenie roszczeń wierzyciela, bądź wierzycieli, jednak nie może prowadzić do sytuacji, w której osoba zadłużona pozostaje bez środków do życia. Kolejny mit, który należy obalić: komornik może dowolnie zajmować majątek osoby zadłużonej. To nieprawda. Każde podjęte przez niego działanie także jest ściśle regulowane przez prawo, również To, z jakich składników majątku komornik może „ściągnąć” dług i jaką część środków pieniężnych czy mienia może zająć, jest ściśle określone przez przepisy prawa.

Wiele osób zadłużonych, gdy słyszy komornik, boi się utraty mieszkania, majątku osobistego. Egzekucja komornicza nie wygląda tak w praktyce. Komornik najpierw będzie chciał pokryć zaległą należność z środków pieniężnych zgromadzonych na koncie osoby zadłużonej. Warto wiedzieć, że składniki majątku, z których może nastąpić egzekucja komornicza to:

* **Wynagrodzenie**– to zazwyczaj od niego zaczyna się egzekucja komornicza, jednak komornik musi respektować tzw.**kwotę wolną od zajęcia komorniczego.** Na koncie osoby zadłużonej zatrudnionej na umowę o pracę musi zostawić równowartość najniższej płacy minimalnej obowiązującej w danym roku podatkowym[[1]](#footnote-1). ALE UWAGA! Ta zasada nie obowiązuje tzw. alimenciarzy. W ich przypadku komornik może zająć 60% wynagrodzenia, niezależnie od tego, ile zarabiają. Komornik ma prawo do zajęcia całego dochodu z umowy zlecenia i umowy o dzieło, chyba że zostanie wykazane, że jest to jego jedyne źródło utrzymania, wtedy stosuje się zasady dotyczące umów o pracę. Warto podkreślić, że egzekucja z wynagrodzenia obejmuje odliczenie składek na ubezpieczenia społeczne, podatku dochodowego od osób fizycznych oraz ewentualnych wpłat do pracowniczego planu kapitałowego[[2]](#footnote-2).
* **Emerytura i inne świadczenia z ZUS**– w tym przypadku warto wiedzieć o pewnym rozróżnieniu: gdy chodzi o dług względem placówek zdrowotnych – zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych, domów pomocy społecznej lub zakładów opiekuńczo-leczniczych, urzędnik ma prawo zająć 50% miesięcznej emerytury. Jeśli to dług alimentacyjny, zajęciu podlega 60% emerytury, a przy każdym innym długu: to 25% kwoty emerytury. Ale co ważne, w przypadku emerytury komornik także musi zostawić do dyspozycji minimalną kwotę określoną przez prawo **– kwotę wolną od zajęcia komorniczego, czyli równowartość najniższej emerytury**[[3]](#footnote-3)**.**W przypadku rent obowiązują takie same warunki, jeśli chodzi o rodzaj długu i odpowiadający mu procent zajęcia świadczenia.
* **Konta bankowe** – komornik ma prawo zająć środki na wszystkich rachunkach należących do osoby zadłużonej, nie tylko na tym, na pracodawca wpłaca wynagrodzenie. Komornik ma także prawo do zajęcia kont firmowych (z wyłączeniem spółek).
* **Ruchomości**– komornik zajmuje majątek ruchomy i jest ona sprzedawany jest na licytacji komorniczej. Pieniądze ze sprzedaży są przeznaczana na pokrycie roszczeń wierzycieli.
* **Nieruchomości**– wedle obowiązującego prawa komornik może zająć mieszkanie, dom. Najpierw zostaje oszacowana wartość nieruchomości. Następnie dokonywany jest stosowny wpis do księgi wieczystej, a nieruchomość podlega licytacji komorniczej.

– *Komornik nie ma prawa zabrać sprzętów, które są niezbędne do codziennego funkcjonowania, nauki oraz zarabiania pieniędzy. Spod zajęcia egzekucyjnego wyłączone są też m.in. rzeczy osobiste*[[4]](#footnote-4)*, sprzęt rehabilitacyjny. Egzekucji komorniczej nie podlegają też niektóre świadczenia, takie jak: świadczenia alimentacyjne, wychowawcze,  
w tym „500 Plus”, świadczenia rodzinne i z pomocy społecznej, dodatki rodzinne, pielęgnacyjne, porodowe i dla sierot zupełnych, zasiłki dla opiekunów* – wylicza **Anna Hyżyk, ekspert Intrum.**

**Komornik to nie windykator**

Kolejny mit dotyczący komorników (a raczej błędne przekonane z powodzeniem funkcjonujące w naszym społeczeństwie), to utożsamianie ich pracy z działaniem windykatorów.

Firmy windykacyjne pełnią ważną rolę, która odbiega od zadań komornika sądowego. Celem tych pierwszych jest również odzyskanie zaległych należności, jednak odbywa się to w sposób polubowny. Windykator pełni rolę negocjatora, jego zadaniem pomóc porozumieć się obu stronom: wierzycielowi i osobie z zadłużeniem w kwestii nowego terminu spłaty zadłużenia, rozłożenia go na raty, itp. Powstały plan spłaty powinien być akceptowalny zarówno dla dłużnika, jak i wierzyciela. Co ważne, negocjacje te odbywają się bez udziału sądu.

*– Pierwszym etapem odzyskiwania należności jest windykacja polubowna. W chwili, gdy przestaniemy spłacać zobowiązanie, możemy spodziewać się najpierw kontaktu albo bezpośrednio ze strony wierzyciela, albo firmy windykacyjnej, która działa w jego imieniu. Windykator może się z nami kontaktować telefonicznie, listownie, za pośrednictwem smsa i osobiście (po uzyskaniu zgody. Warto ten kontakt podjąć jak najszybciej, by wykorzystać go jako szansę na profesjonalną pomoc w uregulowaniu zobowiązania. Profesjonalne firmy windykacyjne opracowały skuteczne mechanizmy, które umożliwiają wierzycielom odzyskanie swoich pieniędzy. Współpraca z taką firmą jest równie korzystna dla drugiej strony – osoby zadłużonej. Możliwe jest ustalenie nowego harmonogramu spłaty, uwzględniającego aktualną sytuację finansową dłużnika. W praktyce to oznacza szybkie wyjście z kłopotów finansowych, które kosztuje mniej stresu (i pieniędzy!) niż nakazanie spłaty zadłużenia przez sąd* – tłumaczy **Anna Hyżyk, ekspert Intrum.**

Wspomniany kontakt i wymagana zgoda na wizytę jest kolejną różnicą w pracy komornika oraz windykatora. Zgodnie z artykułem 814 Kodeksu Postępowania Cywilnego, w przypadku konieczności przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego, komornik ma prawo wejść na posesję lub do domu właściciela w jego nieobecności. W ramach tego uprawnienia, komornik może zarządzić otwarcie mieszkania, wszystkich pomieszczeń i schowków, a także przeprowadzić przeszukiwania. Niestety zdarzają się i taki sytuacje, gdy osoba zadłużona przez dłuższy czas najpierw unika kontaktu z windykatorem, a potem z komornikiem.

– *Nieuregulowany dług generuje stres zarówno dla wierzyciela, jak i dla osoby zadłużonej. Wierzyciel, który oczekuje na spłatę, może doświadczać negatywnych konsekwencji, takich jak brak płynności finansowej. Z kolei druga strona sama odczuwa stres związany z narastającym długiem i trudnościami w pokryciu naliczonych odsetek. Dlatego najlepszym rozwiązaniem jest rozwiązanie konfliktu poprzez polubowną windykację. To również korzystne dla wierzycieli, ponieważ pozwala uniknąć kosztownego i czasochłonnego postępowania sądowego* – wyjaśnia **Anna Hyżyk, ekspert Intrum.**

Podsumowując, firma windykacyjna jest odpowiedzialna za próbę odzyskania należności przed rozpoczęciem postępowania sądowego, natomiast komornik podejmuje działania egzekucyjne dopiero po uzyskaniu wyroku sądowego. W związku z tym, windykator ma większe pole manewru do zaproponowania porozumienia i wsparcia osoby zadłużonej w procesie uregulowania długu. Komornik nie ma obowiązku udzielania porad prawnych

(z wyjątkiem tych dotyczących czynności procesowych oraz skutków z nimi związanych), nie ma też prawnego upoważnienia do prowadzenia negocjacji w imieniu wierzyciela. W związku z tym wszelkie negocjacje powinny być prowadzone bezpośrednio między osobą zadłużoną a wierzycielem lub jego pełnomocnikiem, czy właśnie firmą windykacyjna, która działa w jego imieniu.

Popularne przysłowie głosi: „Mądry Polak po szkodzie”. Dlatego, najlepiej nie dopuszczać do rozwoju sytuacji, kiedy na naszej drodze stanie windykator, czy komornik. Jednak w życiu zdarzają się różne sytuacje. Zanim spadnie na nas ciężar uporania się ze spłatą zaległego długu, najlepiej zabezpieczyć się poprzez nabycie wiedzy i tym samym zwiększenie swojej świadomości finansowej. W ten sposób będziemy bardziej uważnie analizować zapisy umów   
i podejmować świadome działania, które nie sprawią, że wpadniemy w problemy finansowe czy nawet w spiralę zadłużenia. A jeśli już musimy stawić czoła trudnościom, to pora odrzucić mity i fałszywe przekonania, za to być otwartym na kontakt, proaktywne działania i uwzględnić opcje porozumienia. W końcu strach ma wielkie oczy.

1. Od 1 lipca 2023 r. kwota wzrosła do 3600 zł brutto. [↑](#footnote-ref-1)
2. W przypadku rent i emerytur odlicza się składkę na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i inne należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. [↑](#footnote-ref-2)
3. Od 1 marca 2023 r. to kwota wynosząca 1588,44 zł brutto. [↑](#footnote-ref-3)
4. Takie jak np. ubrania, które nie mają ponadprzeciętnej wartości rynkowej. [↑](#footnote-ref-4)